

**Oplacalność** | W dłuższej perspektywie ceny akcji będą rosły, ale trzeba się liczyć z korektami

# Inwestycje zagraniczne cennym uzupełnieniem portfela ciułacza

Dzięki hossie giełdowej na akcjach można było zarobić krocie. Jednak aby nadal mieć wysokie zyski, trzeba poszukać atrakcyjnych form oszczędzania poza Polską

**CEZARY ADAMCZYK  
KRZYSZTOF SZAFROWSKI**

Sytuacja polskiej gospodarki systematycznie poprawia się. Giełdowe firmy notują coraz wyższe zyski, co skłania inwestorów do zakupu ich akcji. Chętni znajdują się nawet wtedy, gdy dane walory uznawane są za przewartościowane, a tak jest coraz częściej.

Zainteresowanie giełdą wciąż nie słabnie. Do funduszy inwestycyjnych wpływają nowe pieniądze. W ciągu trzech ostatnich lat stan środków w funduszach akcyjnych zwiększył się prawie dziesięciokrotnie. Analitycy nie mają wątpliwości, że w dłuższej perspektywie ceny na giełdzie będą nadal rosły, ale przestrzegają przed korektą.

Sebastian Buczek, prezes zarządu ING Investment Management, uważa, że w perspektywie najbliższych trzech lat, a nawet dłuższej polska gospodarka powinna się rozwijać w tempie 5-7 proc. rocznie. Jednocześnie zwraca uwagę, że rosnąca inflacja zmusi Radę Polityki Pieniężnej do podwyższe-

nia stóp procentowych. To może pogorszyć warunki działania giełdowych firm, a w konsekwencji negatywnie wpłynąć na ich wyniki finansowe.

Dlatego też szczególnie ważne stanie się różnicowanie portfela. W ciągu najbliższych lat może się okazać, że krajowy rynek już nie wystarczy. Nawet gdyby na warszawskiej giełdzie liczba debiutów utrzymywała się na dotychczasowym poziomie, i tak napływ nowych pieniędzy do krajowych funduszy sprawi, że kursy akcji nie będą spadać, czyli staną się jeszcze bardziej przewartościowane).

Sposobem na dywersyfikację portfela może być w takiej sytuacji znalezienie atrakcyjnych form oszczędzania poza granicami Polski. Obecnie na naszym rynku powstaje wiele funduszy zarówno zamkniętych, jak i otwartych, oferujących dostęp do rynków akcji, surowców czy nieruchomości od Ameryki po Azję. Wybór jest już dość duży.

Oczywiście podział pieniędzy między różne rodzaje inwestycji zależy od skali akceptowanego ry-

## Hity w poszczególnych grupach inwestycji

wzrost wartości portfela w proc., systematyczne oszczędzanie

<b>akcje</b>	<b>fundusze inwestycyjne akcyjne</b>
akcje spółki Echo	fundusz DWS Top-25 Małych Spółek
<b>252,5</b> proc.	<b>97,0</b> proc.
<b>obligacje</b>	<b>fundusze inwestycyjne stabilnego wzrostu</b>
obligacje WS0922 (20-letnie o stałym oprocz.)	Lukas Stabilnego Wzrostu
<b>13,9</b> proc.	<b>29,3</b> proc.

**Z**godnie z teorią inwestycje najbardziej ryzykowne przyniosły najwyższe zyski. Zakup większości akcji był bardzo opłacalny. Najmniej zarobili ci, którzy zdecydowali się na zakup obligacji

zyka. Bez względu na to, czy jesteśmy ryzykantami, czy też asekurantami nie możemy zapominać o obligacjach i rynku pieniężnym. Na atych lokatach nie zarobimy teraz

dużo, ale zapewnią one bezpieczeństwo naszym oszczędnościom.

*W co się opłacało inwestować w ciągu ostatnich trzech lat, opinie specjalistów S. 2 - 4*

opinia

rynek azjatycki

## Skorzystaj na szybkim rozwoju tygrysów



**Aleksander Jawień**, prezes zarządu Investment Fund Managers

**W**dłuższej perspektywie nadal najlepiej inwestować w akcje, przede wszystkim w Korei, Japonii i Chinach, ale również w azjatyckie obligacje i nieruchomości. W 2006 r., a zwłaszcza w jego czwartym kwartale, byliśmy świadkami fantastycznych zwyżek na rynku chińskim – indeks MSCI Chiny wzrósł w 2006 r. o 87,4 proc. Tendencja ta mimo przejściowego spowolnienia w styczniu tego roku jest kontynuowana. Może to wprawdzie skłonić niektórych do wycofania się z inwestycji w celu realizacji zysków, co może wywołać przejściową korektę w połowie roku, ale nawet jeśli do tego dojdzie, będzie to bardzo dobry moment do

zakupu akcji lub funduszy inwestujących na tych rynkach; ocenia się, że indeksy na chińskiej giełdzie mają szansę zwiększyć się w tym roku o 30 – 38 proc. Nieprzeciętnego wzrostu kursów można spodziewać się również na rynku japońskim. Gospodarka tego kraju ma się coraz lepiej, a tamtejsze firmy raportują dwucyfrowy wzrost zysków. Indeks Nikkei w tym roku bije rekordy. Wśród czynników zachęcających do dalszego kupowania azjatyckich akcji i obligacji wymienia się: dalszy, dynamiczny wzrost dochodów spółek (10 – 15 proc. w 2007 r.), umacnianie się azjatyckich walut, prognozowany spadek stóp procentowych w regionie oraz rekordowe nadwyżki w handlu zagranicznym (dotyczy to zwłaszcza Chin). Dostęp do tych rynków jest możliwy za pośrednictwem zagranicznych funduszy, np. Franklin Templeton, Fortis Investments czy Merrill Lynch.